Nr. 106. Lwów, Piątek dnia 6. Maja 1921. Rok XXXIX.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 150 Mk., z dostawą do domu 170 Mk., z przesyłką w Polsce 175 Mk., w innych państwach 210 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 5 marek.

Cena numeru 8 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz nonpareil. Zwyczajne 10 Mk. „Nadesłane“ 30 Mk., „Nekrologia“ 25 Mk., na pierwszej kolumnie 80 Mk., Przed kroniką 60 Mk. Po kronice i komunikaty 50 Mk. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 Mk.

Cała stronica 10.000 Mk., pół stronicy 5.000 Mk., cała stronica pierwsza (pod nagłówkiem) 30.000 Mk., jedna szpalta na I. stronicy 10.000 Mk.

Paski na kolumnach tekstowych po cenie „Nadesłanego“

Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50% drożej.

„Kurjer Lwowski“ wychodzi z datą dnia następnego

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3 do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer“, Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. **W Warszawie** prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień“, ul. Widok 19. oraz Admin. „Gazety Lud.“ ul. Świętokrzyska 17

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego“. Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Wywrotowa akcja endecji w Ameryce.

LUD POLSKI W STANACH ZJEDNOCZONYCH PRZECIW AGITATOROM ENDECKIM.

(Od naszego korespondenta).

Po „Sejmie“ Wydziału. — Otrzeźwienie. — Nagły wyjazd posła Załuski. — „Rewolucja w Polsce“. — Zbieranie pieniędzy.

Nowy Jork, 30 marsa 1921.

I.

Sławny „Sejm“ wydziału narodowego odbywał się w tym samym okresie, co i Zjazd duchowieństwa polsko-amerykańskiego, — a więc wszyscy księża obecni na swoim Zjeździe, byli także delegatami na „Sejm“ wydziału. To było właśnie powodem, że wydział szczyci się, iż tak „wielu“ posłów było na sejmie, a co ma dowodzić, że Polacy amerykańscy stoją solidarnie przy wskazaniach tutejszej ekspozytury narodowej demokracji w Polsce.

Sejm wydziału został zaszczycony obecnością pana Paderewskiego. Zebrani na sejmie witali go — nawet bardzo głośno — jako przyszłego prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, — na co Paderewski zareagował, krzycząc: „Po cichu, panowie, po cichu!“

Pan Paderewski, w mowie swojej, wypowiedzianej do zebranych delegatów na sejmie wydziału, zapowiedział otwarcie, że tylko wydział wywalczył Polsce niepodległość, a on (Paderewski), jako delegat amerykańskiej Polonji, mógł tak wydatnie dla Polski pracować, ponieważ miał za sobą potężny wydział w Ameryce (sic).

Takie kadzenie spodobało się wszystkim wydziałowcom, zebranym na sejmie w Pittsburgu, więc nic dziwnego, że okrzyknięto go przyszłym prezydentem w Polsce.

Na dzień przed otwarciem sejmu wydziałowego, odbyła się była konferencja tutejszych prasiarzy, oczywiście wydziałowych. I piszącego niniejsze usunięto z tej prywatnej konferencji, ponieważ — zdaniem niektórych redaktorów — pisywałem bardzo wrogie wydziałowi korespondencje do „Kurjera Lwowskiego“. Jednakże nie bardzo długo utrzymał się sekret: dowiedziano się, że prasiarze wierni, Smulskiemu do końca — uchwalili jednogłośnie występować przeciw prasie lewicowej i zwalczać Piłsudskiego i Witosa w Polsce do.... końca.

Najlepszym dowodem tego, że wydziałowi pisarze — jeżeli ich pisarzami nazwać w istocie można — są wrogo usposobieni do obecnego rządu w Polsce, jast fakt, że nikt z tych szanownych kretynów nie oklaskiwał kablogramu Witosa i Piłsudskiego. Inaczej jednak było, gdy jeden z leaderów wydziałowych odczytał depeszę od Związku Ludowo-Narodowego i od marszałka Sejmu, p. Trampczyńskiego. Sala odrazu zatrzęsła się od oklasków. To chyba najlepiej dowodzi, w którą stronę jest zorjentowany wydział, wraz ze swymi satelitami — tutejszymi redaktorami gazet wydziałowych.

A już o mało nie potargano sobie rąk, gdy ks. Dziedzielewicz ze Lwowa wystąpił ze swoją rewolucyjną mową... zacny... ten kapłan polski zapowiedział otwarcie, że Belweder należy rozbić i... „ukręcić czerwonej hydrze łeb na zawsze..“

Powstanie polskie na Górnym Śląsku.

DYSKUSJA W SPRAWIE ŚLĄSKA ODROCZONA!

Berlin. (PAT.) „Allg. Ztg.“ donosi z Londynu: Rada Najwyższa uchwaliła odroczyć dyskusję w sprawie górnośląskiej i w sprawie wyspy Yap aż do najbliższego posiedzenia. „

Londyn. (PAT.) Minister Sapieha odbył dziś narady z ministrami państw sojuszniczych, którzy bawią obecnie w Londynie.

POWSTAŃCY ZAJĘLI 8 POWIATÓW.

Bytom. (EE.) Radjo. — Dnia 4. maja rano powstańcy zajęli powiaty: pszczyński, część raciborskiego (do Odry), rybnicki, katowicki, gliwicki, tarnogórski, lubliniecki (z wyjątkiem Lublińca) i część strzeleckiego.

ZWIĄZEK ZAWODOWY ZALECA WYTRWANIE W WALCE.

Bytom. (EE.) Radio. — Polski związek zawodowy wydał odezwę, zawiadamiającą o wysłaniu depeszy do Londynu. — Zaleca wytrwanie w walce i wyraża nadzieję, że Londyn nie pogwałci woli ludu.

RUCH POWSTAŃCZY ORGANIZUJE SIĘ.

Bytom. (EE.) Radio. — Korfanty wydał odezwę, w której zapowiada, że w porozumieniu z partjami staje na czele ruchu. Mianuje głównym dowódcą powstańców Nowinę-Doliwę. Zakazuje gwałtów i grabieży, oraz samowolnego usuwania urzędników. Zaleca władzom powstańczym czuwanie nad porządkiem i bezpieczeństwem. — Zarządza organizację sądów polowych. Wyroki sądów doraźnych zatwierdzane będą przez Korfantego. Naczelny wódz powstańców Doliwa-Nowina wydał odezwę, w której nakazuje rozbrajanie band Stosstrupplerów, wyznacza karę śmierci za rabunki, zaleca bezwzględną lojalność i unikanie zatargów z aliantami.

86 PROCENT KOPALŃ STRAJKUJE.

Bytom. (EE.) Radio. — Dnia 3. maja na 64 kopalń górnośląskich zastrajkowało 55. Liczba strajkujących robotników dochodzi ćwierć miljona. **Wskutek wzburzenia mostów kolejowych połączenie Opola z Berlinem oraz Wrocławiem przerwane.**

Bytom. (EE.) Radio. Na Odrze wysadzono 8 mostów.

STO TYSIĘCY POD BRONIĄ!

Bytom. (EE.) Radio. Do szeregów powstańczych zgłosiło się 100 tysięcy ludzi.

„LUDNOŚĆ POLSKA NIEPOTRZEBNIE SIĘ NIEPOKOI“.

Warszawa. (EE.) Radio. 3. i 4. bm. delegacja pochodu manifestacyjnego w sprawie górnośląskiej złożyła posłom państw sprzymierzonych memorjał wydziału wykonawczego stowarzyszeń polskich w Warszawie. Memorjał powołuje się na pogwałcenie wolności głosowania na G. Śląsku, domaga się, żeby okręgi, w których (podczas plebiscytu) większość opowiedziała się za Polską niepodzielnie przyznano Polsce i zaraz obsadzono wojskiem polskiem. Dalej memorjał żąda, by dwa pozostałe okręgi, mające silną przewagę żywiołu polskiego nawet według oficjalnej statystyki pruskiej, a w których obecnie podczas plebiscytu zwyciężyły terror i przekupstwo pruskie — poddano nowemu, sprawiedliwemu głosowaniu.

Poseł francuski Panafieu oświadczył, **że ludność stolicy niepotrzebnie się niepokoi. Francja nie pozwoli skrzywdzić Polaków. Poseł amerykański Gibson zaprzeczył, jakoby los G. Śląska był przesądzony. Zalecił cierpliwie oczekiwać ostatecznej decyzji mocarstw sprzymierzonych.**

ZAMKNIĘCIE GRANICY GÓRNOŚLĄSKIEJ.

Warszawa. (PAT.) W związku z wypadkami na Górnym Śląsku minister spraw zagranicznych decyzją z dnia 3. bm. zarządził zamknięcie granice Górnego Śląska aż do odwołania.

WOJSKA WŁOSKIE OPUSZCZĄ ŚLĄSK?

Warszawa. (EE.) Radio. „Przegl. Wiecz.“ notuje pogłoskę, że wojska włoskie stacjonowane na G. Śląsku mają być stamtąd wycofane.

Wiceminister Dąbski o położeniu politycznem Polski.

Wielki wiec ludowy we Lwowie.

We czwartek 5. bm. o 10 rano odbędzie się w sali Pałacu sportowego przy ul. Zielonej wielki wiec ludowy P. S. L., na którym poseł Jan Dąbski mówić będzie o „Położeniu politycznem Polski po zawarciu pokoju“.

Manifestacja w sprawie Górnego Śląska.

Wiec ogólno-akademicki w sprawie zajęcia stanowiska w rozstrzygającym momencie decyzji o Górnym Śląsku odbędzie się **we czwartek dnia 5. maja br. o godz. 10 rano w auli uniwersytetu** (dawny gmach sejmu).

O godz. 12-tej w południe odbędzie się manifestacja pod pomnikiem Mickiewicza.

Wzywa się młodzież akademicką do bezwarunkowego stawienia się.

Czernichowski. Lubaczewski. Nawrocki

Wtedy zerwała się burza. Klaskali wszyscy: księża tutejsi, organiści, którzy prawem kaduka reprezentowali jakieś nieistniejące towarzystwa, bankierzy, znani z naciągania rodaków i wreszcie wszysko co żyło, a co z ręki Smulskiego, lub ze strony jego pomocników jada chleb powszedni.

Ognia... do tej rewolucji dolał... poseł Załuska, który znów narzekał na Polskę, jako na kraj, gdzie dzieje się krzywda panom i duchowieństwu... Zdaniem tego posła, to „reforma rolna jest głupstwem, a on jest przeciwnikiem wszelkiego głupstwa..“ Toż się śmiano i zacierano ręce z radości, że nareszcie przyjdzie czas, gdy będzie można zrobić p. Paderewskiego prezydentem w Polsce i na tę kampanię zebrać trochę pieniędzy, pod pozorem ratowania... głodnych w Polsce. Obiecywano sobie — zaraz tam na miejscu — odezwać się po ponowne składki do Polaków w Ameryce, zresztą chciano pokazać emisarjuszom z Polski (ks. Dziedzicewiczowi i posłowi Załusce), jakie to wpływy ma wydział wśród Polaków tutejszych.

❦

Ale niebawem przekonali się ci panowie, że lud polski już otrzeźwiał, wprawdzie trochę za późno, ale zawsze otrzeźwiał. Zresztą lepiej później, niż wcale po skończonej szopce, którą na szyderstwo nazwano szumnie „sejmem wychodźtwa“ zaczęły się dopiero tańce... Trzeba było dać sprawozdanie, no i zaapelować o dawanie pieniędzy na dalsze próby wydziału.

I co się robi? Oto tutaj zdaje sprawozdanie ksiądz (z New Britain, Conn.), a tymczasem ludzie wychodzą z sali; ci, którzy pozostali na sali — interpelują. Niektórzy krzyczą: „nie damy grosza na obalenie chłopskiego rządu w Polsce, nie damy grosza na zwalczanie naszego brata — Witosa!“

Ksiądz L. Bójnowski (to on właśnie) czeka niedzieli. Sądzi, że na ambonie może sobie użyć na „chamach“, i gdy wygłasza kazanie, podczas którego wymyśla na Witosa (nazywając go chamem od gnoju — sic!) i na Piłsudskiego, którego hańbi w niemożliwy wprost sposób, ludzie tłumnie opuszczają kościół. Następstwem wystąpienia księdza jest zawiązanie koła ludowego — Ksiądz napada i na ludowców, ale ci się już śmieją w kułak... !

W Chicago znów (zdaje sprawozdanie prezes Związku Narodowego Polskiego — pan Kazimierz Żychliński — wiceprezes wydziału) ludzie pędzą go z sali na cztery wiatry i dopiero trzeba wołać policji, aby prezesa tak wybitnej niegdyś organizacji, odprowadzić pod osłoną policji do domu.

W Buffalo, Smulski (prezes wydziału) ucieka pod opiekuńcze skrzydła policji, która na żądanie garstki wydziałowej, rozpędza całe zgromadzenie pałkami.

W Detroit na zebraniu, na którem delegaci chcą opowiedzieć o przebiegu sejmu, przychodzi 15 (wyraźnie piętnastu) ludzi.

W Lynn, Mass, ludzie sami wypędzają księdza z sali i każą mu pilnować kościoła.

W Pihladelphii, Pa, przychodzi do wielkich zaburzeń; znów pałki policyjne w robocie.

Oto kilka zaledwie faktów, które dają obrazek..., jakiem to zaufaniem cieszy się wydział wśród ludu polskiego w Ameryce.

Z tego widać, że lud polski już wytrzeźwiał. Dobre to, choć późno.

Stanisław A. Trojanowski.

—oo—

Wiceminister Jan Dąbski we Lwowie.

W momencie szczególnie dla Polski ważnym i brzemiennym wypadkami przybywa wiceminister Jan Dąbski, twórca pokoju ryskiego, do Lwowa, do miasta, z którem związany jest pochodzeniem i najserdeczniejszymi węzłami przywiązania, niepodległościową i ludową pracą lat młodych na polu polityki, publicystyki i pracy ekonomicznej i trudną obroną polskości wschodniej Małopolski w Paryżu, gdzie specjalnie tej sprawie był orędownikiem, w Rydze, a której ostatnim objawem było mocne oświadczenie na kongresie P. S. L. w Krakowie o nienaruszalności praw państwa polskiego do naszej prowincji.

Przybywa w pełnem poczuciu obowiązków parlamentarnego członka rządu, uświadamiającego i organizującego opinię publiczną i wprowadzającą ją w kontakt z polityką państwa i rządu.

Witamy we Lwowie twórcę pokoju ryskiego, obrońcę wschodniej Małopolski, jednego z najdzielniejszych polityków na polu oparcia polityki państwowej o ideę ludową.

—oo—

Ofenzywa sowiecka?

Z Helsingforsu donoszą, że wybitne osobistości sowieckie powołane zostały do Moskwy, rzekomo w celu przygotowania ofenzywy letniej. 4, 5, 6, 9, 10 i 11 armja miałyby w niej wziąć udział.

—oo—

Siew Krassina zaczyna wydawać plony.

BOLSZEWICY I SINNFEINIŚCI.

W Izbie gmin p. Denis Henry zapowiedział wydanie białej księgi, w której zebrane będą dokumenta udowadniające bliski związek Sinn-Fein z Rosją.

Zniżka marki polskiej dziełem bolszewicko-niemieckiem.

„Temps“ donosi o odkryciu w Kopenhadze znacznej ilości fałszywych pieniędzy papierowych. Policja stwierdziła, że fabrykowane one były w Niemczech i rozszerzane przez korespondentów berlińskiej komunistycznej „Rote Fahne“. Aresztowany Bruno Schrodter oświadczył, że rozpowszechnianie fałszywych pieniędzy miało na celu podkopanie interesów krajów kapitalistycznych. Agenci bolszewiccy we Wrocławiu, w Katowicach i w Hanowerze prowadzili całą akcję. Z ich rąk wychodziły masami banknoty polskie na Śląsku, rozrzucane w „celach politycznych“.

—oo—

Jak umieją Czesi bronić swoich interesów.

CZYLI DWIE MIARY.

„Le Temps“ donosi: „Przed kilkoma miesiącami Niemcy z Czechosłowacji wystosowali do Ligi narodów memorjał protestujący przeciw rzekomemu uciskowi, którego doznaje mniejszość niemiecka w Republice. Liga narodów postanowiła nie brać tego memorjału pod rozwagę, gdyż sprawa w nim poruszona należy jedynie do zakresu wewnętrznej polityki Czechosłowackiej i nie podlega kompetencji Ligi“.

(Wszystko zależy od zdolności dyplomacji danego państwa i jego przedstawicieli w Lidze narodów, oraz od opinji jaką przedstawicielstwo danego państwa potrafiło sobie wyrobić zagranicą. P. R.)

—oo—

Komunizm w Anglji.

W Manchestrze odbył się w ostatnich dniach kwietnia zjazd komunistycznej partji angielskiej. Zjazd zajmował się przedewszystkiem strajkiem górników w Anglji, poddając ostrej krytyce postępowanie „trójprzymierza“ i jego leaderów. Zbijając zarzuty stawiane komunistom, Zjazd o-

---

Dr. Wiktor Hahn.

Napoleon w polskiej literaturze.

—o—

(Dokończenie).

Pod wpływem rozczytywania się w Napoleona „Discours sur la divinité de Jesus Christ“ wyrabia sobie Krasiński pogląd na znaczenie Napoleona w dziejach ludzkości, pisząc we wstępie do „Przedświtu“ następujące słowa: „Cezar, Chrystus, Napoleon, to trzy słupy graniczne w dotychczasowym rozwoju świata. Napoleon, chrześcijański Cezar, wyższy całą ubiegłą epoką od poprzednika, przepełniony wiedzą siebie samego i celem, któremu kwoli Duch boży, kierujący dziejami, go zesłał, rzekł, umierając na skale wygnania: Odemnie liczyć się będzie nowej ery początek. W tem słowie zawarta prawda i jego i całej przyszłości. Napoleon jest drugim w historji po Cesarze Aniołem, co usuwa zawady z drogi Pańskiej, gdy już bliska godzina Pańskiej podróży. Państwo jego uniwersalne rozwiało się, jak złudzenie — on umarł na dalekiej wyspie. — A jednak pamięć tego człowieka nie pamiątką po umarłym, ale Duchem żywym i coraz potężniej żyjącym jest. Co on pchnął do biegu, to coraz dalej się toczy — co ta dłoń, na chwilę wszechmocna, spoiła, to samo przez się coraz ściślej się spaja i wiąże“.

Mniejszem echem odbiła się postać Napoleona w twórczości Słowackiego. Pomijając drobne wzmianki wspomnieć przedewszystkiem wypada o stylowym opisie sławnego zwycięstwa cesarza pod piramidami w „Kordjanie“, do którego zaczerpnął poeta szczegółów z poematu Barthelemeygo i Merry'ego: „Napoleon en Egypte“ i owym wspaniałym wierszu: „Na sprowadzenie prochów Napoleona“, przedziwności języka i wiersza polskiego. Dotyka w nim między innemi tej wielkiej tragedji cesarza, że syn jego, na którym pokładał tak wielkie nadzieje, nie żyje:

On przeczuwał, że przyjdzie godzina,
Co mu kamień grobowy rozkruszy;
Ale myślał, że ręka go syna
W tym grobowcu podźwignie i ruszy,
I łańcuchy zeń zdejmie zabójcze
I na ojca proch zawoła: — Ojcze!

Prawdziwą wzniosłością, w których dosięga szczytu artyzmu, odznaczają się końcowe wiersze:

Raz ostatni hetmanisz ty roty!
I zwyciężysz — zwycięstwem Golgoty,
Ale nigdy — o! nigdy choć w ręku
Miałeś berło, świat i szablę nagą,
Nigdy, nigdy nie szedłeś śród jęku
Z tak ogromną bezśmiertnych powagą,
I mocą... i z tak dumnem obliczem,
Jak dziś, wielki! gdy wracasz tu niczem!

W kontynuacji Pana Tadeusza skreślił wkońcu Słowacki bardzo piękną i wyrazistą sylwetkę cesarza.

Inni poeci, jak Ujejski, Lenartowicz zapatrują się na postać Napoleona ze znacznym już krytycyzmem. W Sądzie marek Ujejskiego ślepi i głusi tylko wołają o nim, że wielki, matki o jasnem oku nie dadzą się oszukać. I Lenartowicz w wierszu Na kolumnę Vandomską w Paryżu woła, że w dumie wyszedł na boga, wieczność za chwałę oddał widzialną. Sowiński znów wywodzi, że cesarz postawiony pod rylcem dziejowym dla oka wyda się wielkim i posągowym, wobec sumienia — nędznym i małym.

W ostatnich kilku latach byliśmy świadkami ponownej fali kultu napoleońskiego. Rozpoczął go Wacław Gąsiorowski swą trylogią: **Huragan, Rok 1809, Szwoleżerowie gwardji**, która mimo małej wartości literackiej cieszyła się wielką poczytnością, podobnież jak jego **Rapsody napoleońskie**, z pośród których zasługuje jednak na wyróżnienie: **Jedna noc historji**. Dramat Gąsiorowskiego **Pani Walewska**, przerobiony z powieści, przez długi czas nie schodził z desek teatralnych. Jakkolwiek zapatrywać się będziemy na wartość utworów Gąsiorowskiego, nie da się zaprzeczyć, że przypomniały one pokoleniu współczesnemu postać Napoleona.

O całe niebo wyżej stoją dwie wielkie powieści napoleońskie Stefana Żeromskiego i Kazimierza Przerwy-Tetmajera. W Popiołach występuje Napoleon tylko dwa razy, ale te dwie sceny tak są mistrzowsko skreślone, tyle w nich siły, że zostają na zawsze w pamięci czytelnika. Trudno lepiej przedstawić [illegible] [illegible] się cesa-

rzekł, że klasa robotnicza dążąca do rewolucji światowej, musi używać środków gwałtownych, jak długo rządy siłą przeciw niej występują. Komuniści angielscy dążą do wywołania światowej rewolucji nie uznają żadnych narodowości, które są symbolem kapitalizmu jedynie. Uchwalono szereg rezolucji: 1) wyrażającą sympatię strajkującym górnikom „zdradzonym przez przywódców“, co jest nauczką dla proletarjatu europejskiego; 2) wyrażającą sympatię wysiłkom nadzwyczajnym robotników rosyjskich i robotnikom niemieckim, „uciśnionym przez militaryzm Focha, L. Georgea i Brianda, oraz przez Stinnesa i rząd berliński“ i wzywającą robotników niemieckich do wspólnych wysiłków w obaleniu dzisiejszego porządku.

Związek postanowił zwrócić pilną uwagę na Indje, Egipt i Mezopotamię, „gdyż tam najłatwiej będzie imperjum brytyjskie obalić“ i doprowadzić do celu najwyższego: utworzenia federacyjnej sowieckiej republiki.

Irlandja i Anglja.

Lord Derby zaprzecza w prasie angielskiej, jakoby miał powierzoną sobie misję rządową, mającą na celu podjęcie rokowań z Irlandczykami. Podróż odbywa z własnej inicjatywy. Odbył konferencje z kardynałem Ligne i p. de Valezą.

„Daily Mail“ donosi, jakoby na prośby lorda E. Talbota, nowego wicekróla Irlandji, rząd angielski miał zamiar wycofać pomocnicze oddziały policji w Irlandji. Mówią o dymisji sekretarza dla Irlandji sir H. Greenwooda. Wobec prawdopodobnego zwycięstwa sinnfeinistów przy wyborach do parlamentu południowego w Irlandji, rząd nosi się z myślą ogłoszenia tego parlamentu za zgromadzenie narodowe, mające ustalić definitywnie formę Home Rule'u. Rząd gotów jest wobec sinnfeinistów do ustępstw na terenie finansowym.

Strajk węglowy w Anglji.

„Daily Mail“ dowiaduje się, że porozumienie między górnikami a właścicielami kopalń jest bliskie na następujących podstawach:

1) Płaca robotnicza oznaczona będzie na podstawie ogólnej sytuacji finansowej kopalni.

2) Podstawa płacy robotniczej równa się głównym zyskom właścicieli, lecz płace mają pierwszeństwo.

3) Pozostałe zyski rozdziela się między robotników i właścicieli wedle stałego procentu na podstawie umowy i raportu komisji mieszanej.

Ten układ przejściowy ma być ważny do czerwca 1921.

Rola państwa w przemyśle węglowym nie została na razie omówiona.

Zmiany w gabinecie francuskim.

Pismo „Aux Econtes“ dowiaduje się, że Briand zamierza przeprowadzić pewne zmiany w swoim gabinecie Mówią o ustąpieniu p. Maginot i p. L. Berarda ministra oświaty. Briand, aby zapewnić sobie poparcie senatu ma zamiar wprowadzić do gabinetu jeszcze jednego senatora.

—oo—

Ameryka i Francja.

„Tribuna“ amerykańska domaga się, aby Stany Zjednoczone, biorące znowu udział w rokowaniach nad długami niemieckimi, stanęły w obronie interesów Francji, która słusznie lękać się może dzisiaj, by dzięki intrygom niemieckim usiłowania jej i poświęcenia na darmo nie poszły. Obowiązkiem Ameryki jest stanąć u jej boku.

Pułkownik House domaga się tego samego w szeregu artykułów uważa on, że rząd niemiecki „okazał się głupi i bez taktu“, zaś naród amerykański zaczyna tracić cierpliwość i chciałby, aby Waszyngton użył swego wpływu i doprowadził wreszcie do ładu.

Z prasy niemieckiej.

ŚPIĄCZKA NA TERENACH OKUPOWANYCH.

„Deutsch. Zeitg.“ dnisi z Kolonji, że wkrótce po pojawieniu się wojsk koalicyjnych na terenach okupowanych pojawiła się nowa choroba w rodzaju śpiączki, która obecnie rozszerza się epidemicznie po całym kraju. Chorobę tę stwierdzono w Saarbrücken, Bonn, Kolonja-Müllheim, Duisburg i w innych miejscowościach. Wypadków choroby stwierdzono dotychczas 30. Fakt ten jednak bedzie zapewne jednym z argumentów prasowych, ażeby się uwolnić od nacisku dłużników.

BEZROBOCIE I WYZYSK.

W miarę jak wzrasta epidemicznie klęska bezrobocia, powiększają się horendalne zyski najrozmaitszych przedsiębiorstw bankowych, przemysłowych i handlowych. Wyzysk ten musiał zapewne przejść wszelkie możliwe granice, jeżeli nawet organ wielkich kapitalistów „Frankf. Ztg.“ przyznaje, że cyfry dochodów w ogłoszonych bilansach poszczególnych towarzystw są nadmierne. W sprawie bezrobocia mają wnieść socjaliści interpelacje do parlamentu Rzeszy i rozpocząć akcję przeciwko paskarstwu.

A Niemcy się dziwią, że u nas kwitnie paskarstwo. Czyż nasz rodzimy paskarz ma być gorszy od niemieckiego?

Kłopoty armji czesko-słowackiej.

„Kassai Ujság“ donosi, że w Koszycach przed sądem polowym w cz.-sł. w tych dniach stanie 16 oficerów węgierskich i 2 czechosłowackich pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Polski i wystawianie fałszywych dokumentów dla ochotników legionu madziarskiego w Polsce (?). Obwinieni siedzą w więzieniu od lipca.

—oo—

Z prasy ruskiej.

USRR. A NIEMCY.

Ukraińska socjalistyczna radjańska republika zawarła układ repatrjacyjny z Niemcami, co „Wpered“ opatruje w uwagę, równa się uznaniu USRR. przez Niemcy. Przy przedstawicielstwie rosyjskiem w Berlinie otworzono oddział ukraiński. Szefem tej filji został zamianowany Galicjanin, Michał Lewickij.

ALARMY.

„Wpered“ pisze w nrze z 5. bm.: W Kołomyi zaprowadzono stan wyjątkowy, ulicami przechodzą patrole wojskowe na ostro i legitymują przechodniów. Po domach zarządza się rewizje w poszukiwaniu obcych. Włościan nie wpuszcza się do miasta bez przepustek. Starostwo zakazało obchodzić święto 1. maja.

WASYL STEFANYK.

„Wpered“ przypomina, że 28. ub. m. minęły 40-te urodziny Stefanyka. Pisarz ten z Pokucia jest najwięcej ludowym poetą, a liryki jego znalazły tłumaczów w różnych językach, też i w polskim.

DYMISJA MINISTRA PRACY.

Warszawa. (EE.) Radjo. Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu Rady ministrów zgłosił dymisję minister pracy, Jankowski.

—o—

KONSTANTY ABDYKUJE?

Paryż. (EE.) Radio. Z Aten donoszą, że król Konstanty zamierza abdykować.

---

rza, uszczęśliwionych, że go widzą, niż to uczynił Żeromski. Nie tu miejsce rozwodzić się szerzej nad sposobem, w jaki Żeromski odmalował epokę napoleońską: podnieść jednak wypada — że uważa on rolę, jaką spełnił Napoleon, za konieczną w paśmie zdarzeń historycznych: on niejako oczyścił swym wielkim czynem ówczesny świat. Z drugiej strony uwydatnia Żeromski nieszczęsną rolę wojsk polskich, które same pragnące wolności Polski, z rozkazu cesarskiego musiały staczać walki mordercze wbrew przekonaniu z innemi ludami, tak samo jak i Polacy dążącemi do zachowania wolności.

Tetmajera **Koniec epopei**, przedstawia wielkiego cesarza pod kątem legendy polskiej napoleońskiej: „nie wiem, jaka ona jest gdzieindziej (pisze autor), lecz wiem, jaką jest w Polsce: w kurzu bitew i wśród błysku armat obok czarnego stosowanego kapelusza wznosi się, chwieje i upada czapka ułańska“. Owa czapka ułańska jest symboliczną oznaką sprawy Polski, związanej z Napoleonem. Z nieporównanem mistrzowstwem oddał Tetmajer ten związek ówczesnego świata polskiego z Napoleonem: „jest coś w tym człowieku, co spać, jeść nieledwie, powiedziałbym, kochać się do miljona par djabłów bez myśli o nim nie daje! Jego wzrok, ręka, jego kapelusz i płaszcz — wypełniły nam dusze“. Charakterystyka cesarza podana przez powieściopisarza należy do najlepszych, jakie wogóle wyszły z pod pióra powieściopisarzy nie tylko naszych, lecz obcych.

Legendę napoleońską podjęli też w ostatnich latach Marja Konopnicka w **Wojciechu Zapale** i w kilku wierszach wchodzących w skład Śpiewnika historycznego, a po niej Or-Ot i Kazimierz Laskowski. Zwłaszcza Or-Ot z niezwykłem odczuciem znaczenia epopei napoleońskiej kreśli w szeregu fragmentów poetycznych najważniejsze jej momenty, stwarzając rzeczy niepośledniej wartości. (**Epopeja napoleońska.** Warszawa 1912.) Laskowski znów obok dobrych wierszy na tle dziejów napoleońskich po raz drugi w naszej literaturze za przykładem Słowackiego powziął plan kontynuacji Pana Tadeusza, wprowadzając jako osoby działające, Brzytwę i Kropidłę, którzy uszedłszy z pogromu rosyjskiego opowiadają szczegóły strasznej jej katastrofy. (**W tym roku 1812—1813.** Warszawa. 1914).

Wkońcu tych krótkich uwag nie sposób nie wspomnieć o pięknej, a znanej powszechnie apostrofie Chłopickiego w **Warszawiance** Wyspiańskiego:

O, cesarzu,
myśmy dla ciebie w oczach Europy
działali cuda dla glorji, a sławy,
myśmy dla ciebie szli i zwyciężali,
a dziś nam niemoc serca rwie i dusze łamie,
że całą ziemię kir żałobny słoni
i śmierć młodzież woła, miasto życia.

O, cesarzu,
myśmy dla ciebie za szczęściem w pogoni
całe legiony stawiali żołnierza,
chwytali wawrzyn z twych rąk, z ust pochwały;
dziś z naszej wielkiej europejskiej dumy
rozbitki tylko i strzępy zostały;
kraj nasz, ojczyzna w upadek się kłoni.
O, cesarzu,
nikt obcy nie poda nam dłoni;
tę rękę, choćby moją, nieraz w dłoń twą brałeś
i prawicą na Grodno, Wilno wskazywałeś,
rozumiałem, że państwo nasze chcesz wskrzeszone
pokazać światu —
o, cesarzu, dziś Francja piosnkę nam przysyła,
harmonią dźwięków wyrazy kraszone.

W potężnej apostrofie zdołał Wyspiański mimo niewielu słów, ująć zasadniczą treść stosunku Polski do Napoleona: wielkie nadzieje, jakie przywiązywali Polacy do Napoleona, jego olbrzymi wpływ na umysły polskie, bezgraniczną ufność i poświęcenie dla potężnego mocarza, a obok tego zawiedzenie nadziei i straszne rozczarowanie.

Poezja polska w przeciągu stu przeszło lat (1788—1821) zachowując wiernie pamięć wielkiego władcy, związanego tylu węzłami z naszemi losami, może stanąć godnie obok innych literatur europejskich, wydała bowiem kilka utworów pierwszorzędnej wartości, wnoszących do poezji napoleońskiej motywy także czysto polskie, tem samem zupełnie oryginalne.

—oo—

Powstanie polskie na Górnym Śląsku.

DYMISJA KORFANTEGO.

Warszawa. (EE.) Radio. „Przegl. Wiecz." donosi, że przedwczoraj Witos porozumiewał się telegraficznie z Korfantym. Premier domagał się od Korfantego opanowania ruchu powstańczego; ten oświadczył, że nie panuje już nad sytuacją i niezwłocznie otrzymał dymisję.

MANIFESTACJA GÓRNOŚLĄSKA W WARSZAWIE.

Warszawa. (EE.) Radio. 3. bm. w sali Sokoła odbył się wiec w sprawie górnośląskiej. Z powodu olbrzymiej liczby uczestników przeniesiono wiec na Rynek. Wiec wyraził protest przeciw projektowanemu podziałowi Śląska, oraz wezwał rząd polski do wystąpienia w obronie ludu górnośląskiego.

POLKI GÓRNOŚLĄSKIE DO AMERYKANEK.

Bytom. (EE.) Radio — **Związek Polek górnośląskich wystosował odezwę do kobiet Stanów Zjednoczonych, oświadczając, że mężowie ich i synowie gotowi są raczej zginąć i zniszczyć warsztaty swej pracy — kopalnie, niż pójść z powrotem w jarzmo niemieckie.**

KOPALNIE GLIWICKIE PRZYJMĄ WYDALONYCH POLAKÓW.

Bytom. (PAT.) Układy górników z właścicielami kopalń gliwickich doprowadziły ostatecznie do zupełnego porozumienia. Kopalnie gliwickie przyjmą z powrotem wszystkich wydalonych robotników.

W dniu 3. maja odbyło się posiedzenie Wydziału rozjemczego, na którem zarząd kopalni oświadczył, że przyjmie z powrotem wydalonych a więc także i tych, którzy w czasie plebiscytu głosowali za Polską.

—o—

WARSZAWSKA MŁODZIEŻ SOCJALISTYCZNA

Warszawa. (EE.) Radio. — Młodzież socjalistyczna warszawska wydała odezwę, w której wzywa polską inteligencję socjalistyczną, by stanęła w szeregu walczących pod hasłem „Tryumfu pracy nad kapitałem" i „zniesienia ucisku narodowościowego".

SPRAWA ZNIESIENIA CHLEBA KONTYNGENTOWEGO.

Warszawa. (PAT.) Komisja aprowizacyjna w obecności delegata ministerstwa aprowizacji, rozpatrywała sprawę wykonania uchwał sejmowych co do ograniczeń spożywczych, oraz sprawę zniesienia kontyngentowego rozdziału chleba. Dla pierwszej sprawy ustanowiono referentem p. Szymczaka, — dla drugiej, p. Gdyka, którzy mają sformułować odpowiednie wnioski.

Likwidacja przedstawicielstwa rządu Petlury.

Warszawa. (PAT) Ukraińska misja dyplomatyczna w Rzeczypospolitej Polskiej przesłała na ręce ministra spraw zagranicznych oświadczenie: że ze względu na zmienioną sytuację polityczną rząd ukraińskiej republiki ludowej zmuszony jest również do zlikwidowania swego oficjalnego przedstawicielstwa przy rządzie Rzeczypospolitej Polskiej z dniem 28. kwietnia br.

Następnie misja wyraża pewność, że rząd polski nie pozostawi ludności ukraińskiej, która przebywa na terytorium polskiem jej losowi i uprasza o danie jej nadal gościnności w Polsce i dopomożenie jej materjalnie.

Kwestja odszkodowań.

CO ZAPŁACA NIEMCY KOALICJI?

Londyn. (PAT. Reuter. Rada Najwyższa po 5 godzinnem posiedzeniu doszła do pełnego porozumienia w sprawie noty, jaka ma być wysłana do Niemiec. Notyfikacja ma być wysłana najpóźniej do 6. maja, a Niemcy będą musiały odpowiedzieć do 12. maja br. Będą one musiały zapłacić 100 miljonów funtów szterlingów rocznie i 25% od swego eksportu. Bony na 600 miljonów funtów szterlingów mają być wydane natychmiast, bony na 1.900 miljonów funtów w listopadzie br., co czyni razem 2.500 miljonów funtów szterlingów. Pozostałe bony w sumie 4.250 miljonów będą wydane w miarę zdolności płatniczej Niemiec. Bony będą oprocentowane po 5%, do czego przybywa 1 procent na amortyzację. „Służba finansowa" dla 2.500 miljonów wyniesie 150 miljonów funtów. Jeżeli raty roczne w wysokości 100 miljonów funtów zwiększone 25% taksą przekroczą sumę 150 miljonów funtów, w takim razie będzie odpowiednia część trzymanych w rezerwie 4.250 miljonów funtów uruchomiona w formie bonów i ta nadwyżka zostanie zużytkowana. Celem stworzenia funduszu na opłacanie bonów, trzymanych w rezerwie, pobierane będzie dalszy 1% od eksportu niemieckiego tak, że opłata od tego eksportu podwyższy się na 26%. Liczą się z tem, że każda serja bonów będzie wykupiona w przeciągu 37 lat od dnia ich wydania. W każdym razie obowiązek płatniczy Niemiec nie przekroczy 6 proc. ogólnej sumy bonów.

AMERYKA NIE CHCE ZNISZCZENIA NIEMIEC.

Berlin. (PAT.) W sprawie stanowiska Ameryki do sprawy niemieckiej donoszą z Waszyngtonu: Hughes doniósł ambasadorowi francuskiemu Jusserandowi, że Stany Zjednoczone nie godzą się na zarządzenia, któreby mogły zniszczyć Niemcy praktycznie, natomiast rząd amerykański nie ma nic przeciwko kontroli morskiej portów niemieckich pod tym atoli warunkiem, że nie będzie krępowana swoboda ruchów żadnego okrętu amerykańskiego.

PLAN FOCHA ZAAKCEPTOWANY.

Paryż. (PAT.) Havas. — Na posiedzeniu Rady najwyższej przedłożył marszałek Foch warunki, wśród jakich w razie potrzeby nastąpiłoby obsadzenie zagłębia Ruhr. Plan ten został zaakceptowany przez Radę najwyższą. Admiralowie Beaty i Glasset, którzy przybyli na posiedzenie na życzenie Brianda oświadczyli, że zarządzenia, jakie ewentualnie będą poczynione na morzu, polegać będą na blokadzie Niemiec, albo też na obsadzeniu Hamburga, przy współdziałaniu sił lądowych.

LOKOMOTYWY NIEMIECKIE WYSŁANE DO POLSKI.

Berlin. (EE.) „Berl. Tagebl." **donosi, że Niemcy wysłały już do Polski pierwszy transport lokomotyw, przypadających Polsce z repartycji niemieckiego taboru kolejowego.**

MOBILIZACJA ORGANIZACJI NIEMIECKICH NA GRANICY POLSKI.

Berlin. (PAT.) Omawiając żądania ententy w sprawie rozbrojenia Niemiec pisze „Die Rote Fahne": Mimo zredukowania armii niemieckiej i ograniczenia liczby Sicherheitswehry są w Niemczech wszędzie wzrost masy broni i amunicji. Wiadomość o mobilizacji Orgeschu i Einwohnerwehry w Prusiech Wschodnich przeciw Polsce wykazuje wyraźnie, że organizacje te mają inne zadanie, a nie staranie się o utrzymanie porządku w państwie. Wschodnio-pruskie organizacje wojskowe zbroją się pośpiesznie do akcji na wielką skalę. Broń, amunicja, oraz inny materjał wojenny idą całemi masami do Prus wschodnich. Na granicy Prus Wschodnich i Polski zmobilizowano od dnia plebiscytu górnośląskiego wszystkie oddziały Einwohnerwehry.

Manifestacyjne posiedzenie Rady miejskiej.

PROTEST PRZECIW POGWAŁCENIU WOLI LUDU GÓRNOŚLĄSKIEGO.

Prezyd. **Neumann** na wstępie posiedzenia zaznacza, że doszła nas wiadomość o niekorzystnej opinji komisji w Opolu w sprawie Górnego Śląska. Rada miasta musi zająć odpowiednie stanowisko wraz z całą Polską i w tej sprawie udziela głosu radnemu red. Laskownickiemu, który w imieniu wszystkich klubów Rady przedkłada następującą

ENUNCJACJĘ RADY:

„Pod wpływem wieści o projekcie większości Komisji koalicyjnej oddania prawie całego Górnego Śląska Niemcom, a tem samem oderwania od Polski prastarej dzielnicy z rdzennie polską ludnością, Rada miasta Lwowa łączy się z całym narodem w żywiołowym proteście przeciw zamiarom nowego pokrzywdzenia Polski przy podeptaniu zasadniczych podstaw traktatu wersalskiego i brutalnemu pogwałceniu woli ludu górnośląskiego, tak wspaniale objawionej w narzuconym nam plebiscycie.

Rozumiejąc i głęboko odczuwając szlachetny poryw naszych górnośląskich Rodaków, którzy dziś przywiązanie swe do Macierzy i gorące pragnienie wieczystego z Nią połączenia, pieczętują ofiarą krwi i życia swych najlepszych synów, szlemy im wyrazy czci i zapewnienie solidarności oraz wyrażamy przekonanie, że w tym boju ich o najświętsze prawa, stanie przy ich boku cały zjednoczony Naród polski i poprze ich wszelkiemi siłami.

Przejęci niezachwianą wiarą w ostateczne zwycięstwo sprawiedliwości, jesteśmy pewni, że ten bohaterski poryw górnośląskiego ludu przyśpieszy decyzję Najwyższej Rady, przyznającą Polsce wydartą Jej przed wiekami dzielnicę, kładąc tame dalszemu rozlewowi krwi i chroniąc Europę przed nową katastrofą".

Radni powstali z miejsc i hucznemi oklaskami przyjęli powyższą enuncjację.

HOŁD PAMIĘCI WIELKIEGO CESARZA FRANCJI.

W dalszym ciągu prezyd. Neumann wygłosił przemówienie, poświęcone pamięci cesarza Napoleona I. w setną rocznicę jego zgonu, przypadającą na dzień 5. maja. Naród polski całem sercem bierze udział w tem święcie, pomny tego, że Napoleon był pierwszym, który po rozbiorach postawił sprawę polską na porządku dziennym polityki międzynarodowej i w niezliczonych zwycięskich bitwach położył podwaliny pod trwałe braterstwo broni pomiędzy Polską a Francją. Rada m. Lwowa w tej uroczystej chwili łączy się z całym narodem polskim w głębokim hołdzie dla pamięci wielkiego bohatera Francji i upoważnia prezydjum do dania wyrazu tym uczuciom za pośrednictwem przedstawicielstwa Francji we Lwowie.

Radni przez powstanie z miejsc przyłączyli się do hołdu.

Następnie odczytuje prezydent pismo gen. delegata rządu dra Gałeckiego z zaproszeniem reprezentacji miasta na nabożeństwo ku czci Napoleona, które odbędzie się dziś, we czwartek o g. wpół do 10 w bazylice katedralnej.

WSPOMNIENIE POŚMIERTNE.

Prez. **Neumann** wspomina o śmierci śp. **hr. Mierowej**, zmarłej w roku 1916 w Rzymie, której zwłoki złożono we środę we Lwowie na cmenta-

rzu Łyczakowskim. Śp. Mierowa zapisała połowę swego majątku na cele dobroczynne we Lwowie, w szczególności na instytucje humanitarne, jakie miasto ma w swoim zarządzie. Hołd więc oddaje hojnej ofiarodawczyni i zawiadamia, że w pogrzebie wzięła udział delegacja Rady miejskiej. Radni powstali z miejsc i oddali w ten sposób hołd śp. zmarłej.

PORZĄDEK DZIENNY.

Po pierwszej części manifestacyjnej posiedzenia, przystąpiono do załatwienia porządku dziennego. Bez dyskusji podwyższono wynagrodzenie docentów miejskiej szkoły przemysłowej na 56 marek za godzinę. W sprawie mianowania generalnego zarządcy realności miejskich uchwalono rozpisać konkurs.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa **podwyższenia poborów miejskiej straży akcyzowej**, która od dłuższego czasu czeka cierpliwie na tę podwyżkę, znosząc niedostatek z powodu bardzo niskich, jak na obecne stosunki, płac. Galerję zajęło sporo reprezentantów tej kategorii pracowników i mowców, przychylnych ich sprawie gorąco oklaskiwało. Referat przedstawił r. dr. **Sokal**, który ostatecznie przychylił się do wywodów, podniesionych w czasie dyskusji. Uchwalono zrównać pobory miejskiej straży akcyzowej z poborami straży skarbowej. Podwyżka ta obowiązuje od 1. stycznia br.

ZAMYKANIE SKLEPÓW.

Odkładana przez szereg tygodni z porządku dziennego sprawa zamykania sklepów, przyszła wreszcie pod obrady, po referacie r. **Włodzimirskiego**. — Wnioski referenta wywołały dłuższą dyskusję, w której brali udział także i reprezentanci kupiectwa. Szczególnie namiętną dyskusję wywołały wywody r. **Chajesa**, który odważył się kwestjonować ważność uchwał obecnego Sejmu ustawodawczego i proponował nie załatwiać sprawy na Radzie miejskiej, a wogóle pozostawić całą ustawę nowemu Sejmowi, który, zdaniem mowcy, będzie jedynie kompetentnym do uchwał podobnych ustaw. Gdy po ciętej admonicji ze strony kilku radnych, zabrał r. **Chajes** powtórnie głos, ośmielił się nazwać grupę posłów ludowych w większości swej analfabetami, która nie może być wyrazem całego Sejmu, co spotkało się z głośnym protestem.

Galerja, licznie obsadzona przez współpracowników handlowych brała żywy udział w dyskusji. Polemizowano z wywodami niektórych reprezentantów kupiectwa, biorących udział w dyskusji, innych zaś hucznie oklaskiwano. Po dłuższem przemówieniu referenta, wnioski jego przyjęto prawie jednomyślnie. W myśl tej uchwały sklepy spożywcze od dziś maja być otwarte od 8 rano do 1 w południe i od 4 do 7 wieczorem — sklepy galanteryjne i inne od 9 rano do 1 w południe i od 3 popołudniu do 7 wieczorem. — Wszystkie sklepy muszą być zamknięte przez cały dzień w niedzielę i święta uznane, odnosi się to też do wszelkich straganów itp. Zakaz sprzedaży alkoholi w sobotę od godz. 3 popoł. do poniedziałku godz. 7 rano ma być jaknajściślej przestrzegany.

Rezolucje, jakie przedłożyli w ciągu dyskusji reprezentanci kupiectwa odesłano do regulaminowego traktowania (głos na sali: do komisji pogrzebowej).

Na tem zakończono posiedzenie.

Kto jest właścicielem folwarku Beremowce?

DO WIADOMOŚCI „SŁOWA POLSKIEGO" I URZĘDU ZIEMSKIEGO WE LWOWIE.

W karcie B Whl 20 w księgach tabularnej własności Sądu obw. w Złoczowie poz. 25 czytamy:

L. 8707 pod 5. lipca 1920. Na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży z daty Lwów 28. kwietnia 1920 L. rep. 5044 intabuluje się prawo własności do majętności tabularnej Beremowce whl 20 objętej na rzecz Ludwika Dobiji (posła endeckiego. — Przyp. Red.).

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Wniebowstąpienie P.; gr. kat. Teodora prp. Jutro rz. kat. Jana w Oleju; gr. kat. Hrehoryja. — wschód słońca 3·56, zachód 6·44.

Repertuar teatru miejskiego.

W czwartek pop. »Przedstawienie baletowe« — wieczór »Biały mazur«, operetka.
W piątek »Biały mazur«, operetka.

We Lwowie.

— **Obchód 3. Maja w Zamarstynowie.** Staraniem T. S. L. i „Sokoła III." odbędzie się dziś, we czwartek, w Zamarstynowie obchód rocznicy Konstytucji 3. maja. O godz. 10·30 rano msza polowa na błoniach, obok kościółka OO. Kapucynów, kazanie wygłosi O. Honorat. Po mszy pochód pod Krzyż grunwaldzki, gdzie przemówi p. Marjan DzięDzielewicz. Wieczorem o godz. 6·30 w sali urzędu gminnego uroczysty wieczór, na którym prócz przemówienia i części koncertowej odegrają amatorowie obrazek sceniczny pod t.: „Grzmią pod Stoczkiem armaty".

— Sokół III. Wzywa się wszystkich członków, jak również i chętne obywatelstwo dzielnicy III, celem wzięcia udziału w obchodzie Konstytucji 3. Maja, urządzanego wspólnie z T. S. L. w Zamarstynowie, do stawienia się 5. bm. o godz. 9.30 rano na podwórzu szkoły żeńskiej im. św. Marcina (ul. św. Marcina 6) z odznakami.

— **Uroczystość strażacka.** Wczoraj z okazji święta Florjana, patrona ognia, odbyło się w kościele OO. Karmelitów tradycyjne nabożeństwo, w którem wzięła udział miejska straż pożarna, ochotnicza straż pożarna „Sokół" i nowo zorganizowana, głównie z inicjatywy radnego m. Marchlewskiego, straż kolejowa. Po nabożeństwie odbył się chrzest parowej sikawki kolejowej, której dano miano „Jadwiga", a rodzicami chrzestnymi prócz grona pań, byli: prezes Barwicz, wicepr. Pawluszkiewicz i st. radca kolei Mayer. Uroczystość zakończono pochodem, w którym wzięły udział orkiestry tramwajarzy i kolejowa.

— **Pogrzeb śp. Kazimierza Kędzierskiego**, b. właściciela dóbr i uczestnika powstania z r. 1863 odbył się wczoraj popołudniu. Przez całe życie gospodarował we własnym majątku w Bylicach, następnie osiadł we Lwowie. Cofające się wojska rosyjskie uwięziły śp. Kazimierza Kędzierskiego i wywiozły go do Kijowa, gdzie więziono go przez kilka miesięcy, skazano go na rozstrzelanie, a później uwolniono. Do Lwowa wrócił schorowanym starcem z niewoli dopiero w marcu 1917 wraz z żoną, która nazajutrz po uwięzieniu męża wyjechała do Kijowa i tam dzieliła z nim okropności niewoli. Zmarły był bratem inżyniera radcy Zygmunta Kędzierskiego, b. długoletniego prezesa Kasyna i Koła liter.-artyst.

— **Bandera dla okrętu „Lwów".** Obywatelstwo Lwowa z inicjatywy Komitetu Katolickiego Związku Polek, na którego czele stanęła p. prez. Kazimiera Neumannowa i p. Róża Łukasoewiczowa sprawiła drogą składek przepiękną banderę, przeznaczoną dla okrętu amerykańskiego — „Lwów". Banderę z biało-czerwonego jedwabiu zdobi z góry srebrem wykończony biały orzeł, u dołu zaś po obu rogach widnieją również srebrem i złotem haftowany herby miasta Lwowa z orderem „Virtuti Militari". Artystyczne wykonanie bandery przynosi zaszczyt pracowni p. Bronisławy Pollo, w której pięknie tę rzecz zrobiono. Koszt wynosi około 100.000 marek. Banderę wystawiono na kilka dni w oknie bagażynu p. Jana Pawłowskiego przy pl. Marjackim, poczem wyszle ją Komitet przez Gdańsk do Ameryki i niebawem fruwać będzie nad morskiemi głębinami.

— **Z teatru.** Nudą, pustką i zaczernionym papierem wieje od tej sztuki („Wielki dzień, Krzywoszewskiego) — wystawionej najniepotrzebniej na scenie lwowskiej, sztuki, która poza tytułem i nazwiskami osób nie wiele ma z dniem 3. maja wspólnego. Frazesy i duża akcja — publiczna i prywatna — powiązana tylko papierem, na którym zostały opisane. Do życia powołał ten produkt zamiar napisania nowej sztuki. Trudno bardzo coś więcej o tej najnowszej premjerze powiedzieć.

Ze względu na jakość sztuki nie wypowiem tych kilku uwag, określeń i porównań, które mi się nasunęły z racji wystawienia. Ograniczę się do stwierdzenia, że parę ról odegranych było poprawnie, że sufler w przedstawieniu wziął udział wybitny miejscami dominujący i że przyjaciele Branickiego mieli znacznie więcej życia i temperamentu od drewnianych i nieruchawych (na scenie) zwolenników konstytucji. **W. J.**

— **Z polskiego Towarzystwa ekonomicznego.** Odczyt prof. dra E. Hauswalda na temat: „Metody wynagradzania pracy w przemyśle", odbędzie się w sobotę 7. bm. w sali posiedzeń Izby handl. i przem. o g. 6 wiecz.

— **Z Czerwonego Krzyża.** Posiedzenie wydziału oddziału miejscowego odbędzie się dziś we czwartek 5. bm. o godz. 12, przy ul. Bielowskiego 6. I. p. Porządek dzienny: 1) Tydzień Czerw. Krzyża. 2) Rozdział 100.000 mk. między inwalidów. 3) Wnioski członków.

— **Z karty żałobnej.** W Warszawie zmarł znany laryngolog dr. Aleksander Zięciakiewicz, w 51 r. życia i Jerzy Srokowski, prokurator sądu najwyższego w 46 r. życia, który dawniej pracował w dziennikarstwie. Zmarły w Warszawie krytyk teatralny Adam Dobrowolski, liczył lat 61. Urodzony w ziemi kaliskiej, po ukończeniu gimnazjum w Kaliszu, uczęszczał na uniwersytet Jagielloński i w młodym już wieku zasilał pisma krakowskie studjami literackiemi. Pracował najpierw w „Świecie" krakowskim, a następnie przeniósł się do Warszawy, gdzie był współpracownikiem „Kurjera Codziennego" a następnie „Kurjera Porannego". Przez ostatnich 20 lat był członkiem redakcji „Kurjera Warszawskiego".

We Lwowie zmarł w 65 roku życiu rejent Gwido Pogonowski.

— **Majowy pomysł Kuratorjum Lwowskiego.** Piszą nam z miasta: Kuratorjum Okr. Lw. chcąc kilku zdemobilizowanym profesorom dać zajęcie, aby darmo nie pobierali pensji, przydzieliło ich nagle do kursów wojskowych, wypowiadając na 3 dni naprzód miejsce dotychczas zaangażowanym profesorom. Pomijając już anulowanie umowy ustnej pomiędzy kierownikiem kursów a profesorem i nie licząc się z nagłym wyłomem w budżecie poszkodowanych, zaangażowanych do końca kursu, można było przecież zwrócić uwagę na moment czysto pedagogiczny, który wszelkie zmiany przed egzaminem dojrzałości uznaje za najbardziej szkodliwe. Jeżeli się zważy, że niektórzy ze zdemobilizowanych już od stycznia bezskutecznie czekali na zajęcie, którego im na początku kursów nie dano, to nowy pomysł zajęcia ich przy samym końcu z materialną szkodą dla innych należy uważać za... bardzo majowy.

— **Z ruchu Artystów Plastyków.** W niedzielę, 8. maja br. nastąpi inauguracyjne otwarcie własnego domu przy ul. Wronowskiej l. 4 i II. Wystawy Związku, która będzie trwała krótko, gdyż już 28. maja będzie urządzona zbiorowa wystawa artysty-malarza prof. K. Sichulskiego.

— **Ochrona lokatorów.** Bezpłatnej porady prawnej udziela lokatorom Tawarzystwo ochrony lokatorów w poniedziałki, środy i soboty o godz. 7 wieczorem w lokalu swoim, Rynek 3, II. p.

— **Powtórne szczepienie dzieci.** Wczoraj w fizykacie miejskim przedstawił fizyk miejski dr. Legeżyński reprezenteantom prasy stan ospy, w poprzednich latach i obecnie, której ewentualnemu rozszerzeniu należy zapobiedz. W ostatnich miesiącach były we Lwowie 3 wypadki ospy i to śmiertelne, wobec tego okręgowy urząd zdrowia zwrócił się do fizykatu, aby poczynił odpowiednie zarządzenia. Fizykat zarządził powtórne szczepienie dzieci, urodzonych w r. 1911, 1912, 1913 i 1914, oraz szczepienie dzieci do 1 roku. Szczepienie odbywać się będzie bezpłatnie, w 9 miesiącach przez lekarzy miejskich. Szczepienia przez lekarzy prywatnych muszą być potwierdzone przez lekarzy miejskich przez osobiste jawienie się szczepionych. Dziecko, które nie będzie miało świadectwa szczepienia ospy, nie będzie przyjęte do szkoły na następny rok szkolny.

— **Z sali sądowej.** Przed trybunałem nowej kadencji sądów przysięgłych odpowiadał wczoraj za zamordowanie teścia 30-letni Iwan Lewkowicz, rolnik z Łubiefica. Z teściem swym Iwanem Terpyłą miał oskarżony częste niesnaski na tle swych erotycznych wybryków. W noc na 21. sie-

pnia ub. r. wracał oskarżony do domu. Naprzeciw niego wyszedł teść z grubym kołem. Oskarżony, przypuszczając, że teść chce go zabić, tak się przestraszył, że dla ratowania się uchwycił teścia w pół, a później już nie wie, co się stało, dość, że teść nad ranem wyzionął ducha, mając złamanych 6 żeber, załamaną czaszkę, mózg naruszony, liczne rany i sińce. Po długiej naradzie ława przysięgłych 6 głosami zaprzeczyła winę oskarżonego w kierunku zbrodni morderstwa, wobec czego trybunał wydał wyrok uwalniający. Rozprawie przewodniczył st. r. Niewiadomski, oskarżał podprok. Laskowski, bronił dr. Fell. Prokurator zgłosił zażalenie nieważności.

— **Obłąkane koniokrady.** Plaga kradzieży koni, która szerzy się po prowincji, a przed niedawnym czasem święciła wprost tryumfy — znalazła obecnie swe echo w murach więziennych przy ul. Batorego. Znaczną ilość koniokradów ujęła policja państwowa, a epilog arcysprytnych występów złodziejskich rozgrywa się teraz przed sędzią śledczym. Ludziska jednak nie są w ciemię bici. Wśród uwięzionych koniokradów zaczęła grasować epidemja... obłąkania. Co drugi koniokrad popada nagle w chorobę umysłową, wyprawia przed sędzią, dreszczem przejmujące sceny, plecie od rzeczy. — Przedłuża się naturalnie czas trwania śledztwa, chorych trzeba badać i obserwować, rosną koszta postępowania. Na nieszczęście uwięzionych przenikliwość sędziego i rutyna lekarza są większe od sprytu najsprytniejszego złodzieja.

W Polsce i na świecie.

— **Strajk lekarzy Kas chorych w Pradze.** Donoszą z Pragi 30. kwietnia: Dziś rano otrzymały wszystkie Kasy chorych od lekarzy rejonu praskiego i od związku centralnego lekarzy czeskich ultimatum organizacji lekarzy, w którem lekarze oświadczają, że ich członkowie od 1. maja nie będą leczyć chorych na koszt Kasy chorych organ. robotniczych. Lekarze i nadal leczyć będą członków Kasy za zapłatą natychmiastową. W razie niebezpieczeństwa życia leczyć będą na kredyt ubogich członków Kasy chorych. Lekarze powołują się na to, że drożyzna nie maleje i żądają, ażeby Kasy chorych płaciły za ordynację 4 koron czeskich, za wizytę 8 kor. czesk., a za djagnozę 18 kor. czeskich.

— **Podatek od mieszkań, odnajmywanych sublokatorom.** Wiedeńska gazeta urzędowa ogłasza ustawę o podatku od czynszów, opłacanych przez sublokatorów. Każdy lokator opłacać będzie od czynszu, pobieranego od sublokatora każdomiesięcznie 10 proc. Właściciele domów obowiązani są do 8. maja przedłożyć magistratowi spis sublokatorów, mieszkających w ich domu.

Zaprowadzenie takiego podatku byłoby także u nas wskazanem, tem bardziej, że na porządku dziennym we Lwowie jest to, że sublokator za jeden pokój płaci więcej, aniżeli lokator za całe kilkupokojowe mieszkanie.

PODZIĘKOWANIE. Komisja przedsiębiorstw T-wa Br. Pom. Słuch. Wszechnicy lw. wyraża gorące podziękowanie publiczności lwowskiej, a w szczególności uczestnikom zbiórki ulicznej, urządzonej dnia 28 z. m. na cele Br. Pom. Akademików za nadzwyczaj gorliwe poparcie tejże zbiórki. Zarazem zawiadamia się, że czysty dochód ze zbiórki wynosi 74.739 Mkp.

4138 **Komisja przedsiębiorstw.**

KOMUNIKATY.

Jedna marka na rzecz inwalidów wojennych. Ażeby przyjść z wskazaną przez obowiązek obywatelski pomocą dla inwalidów wojennych w Małopolsce wsch., a więc dla tych żołnierzy, którzy z ostatniej wielkiej wojny wyszli z poważnym uszczerbkiem na zdrowiu i bez dostatecznych sił do pełnej pracy zawodowej — zgodziły się niektóre Związki zawodowe we Lwowie, a mianowicie: Związek właścicieli kinoteatrów, Kongregacja kupiecka. Związek gospodnio-szynkarski, Związek hotelarzy i Związek kelnerów na sprzedaż jednomarkowych znaczków kartkowych, doliczanych do ceny za bilety wejściowe do kinoteatrów, wzgl. do rachunków płatniczych w hotelach, restauracjach, pokojach do śniadań, kawiarniach i cukierniach. Tą posiłkową, lecz konieczną akcją materjalną objęci są wszyscy inwalidzi wojenni bez różnicy wyznania i narodowości, to też nie wątpimy, że zawsze skora do świadczeń obywatelskich publiczność lwowska poprze tę akcję, sama upominając się i nabywając wspomniane znaczki jednomarkowe.

Sprzedaż znaczków rozpocznie się w dniach najbliższych; bloczki nabywać można w dziale opieki społecznej nad inwalidami ul. Kurkowa l. 14.

—0—

Na dochód budowy kaplicy na cmentarzu Obrońców Lwowa odegrają wychowankowie Bursy rękodzielniczej i handlowej im. Dekerta we Lwowie w niedzielę dnia 8. maja br. w sali Towarzystwa Strzeleckiego przy ul. Kurkowej o g. 6 „Obronę Lwowa" i „Noc w Belwederze".

—0—

Krzyż Obrony Lwowa. Nowe krzyże Obrony Lwowa rozpoczęła wydawać Kapituła. Prawo reprodukcji odznak jest wyłączną własnością Kapituły. Ostrzegam przeto przed wyrabianiem przez nieuprawnionych wyżej wymienionej odznaki. Nadużycia pociągać będą do sądowej odpowiedzialności. Za Kapitułę Krzyża Obrony Lwowa: **Dr. Węgrzynowski.** 4379

—0—

N. O. K. Sekcja zbiórki złota srebra prosi Panie, które się zobowiązały do zbiórki domowej o niezawodne przybycie na posiedzenie w piątek, 6. maja br. o godz. 6 w lokalu przy ul. Ossolińskich 11, celem odebrania legitymacji do zbiórki domowej.

—0—

Z Tow. śpiewackiego „Bard". Na Walnem zgromadzeniu wybrano nowy wydział na r. 1921: prezesem został p. Kaz. Machl, zast. prezesa p. M. Jurkiewicz, kier. artystycz. i dyrygentem H. Zbijewski, zast. dyrygenta p. St. Lubuśka.

Kursy instruktorskie dla kustoszy muzealnych. Z uwagi, że nasze małe muzea prowincjonalne o znaczeniu pedagogicznem dla szerokich mas nie mają kierownictwa fachowego, wydział oświaty pozaszkolnej ministerstwa wyznań rel. i oświecenia publ. przy pomocy sekcji muzealnej muzeum przemysłu i rolnictwa, urządza od 13—23. czerwca włącznie, dziesięciodniowe kursy instruktorskie dla kustoszy muzealnych, obejmujące dziennie: 3 godziny zajęć praktycznych i 4 godziny wykładów teoretycznych. Czesne wynosi 300 marek. Aby ułatwić słuchaczom kursów pobyt w Warszawie, wydział oświaty pozaszkolnej wypłaca zapomogi po 3000 marek na osobę i zwrot kosztów przejazdu koleją lub statkiem. **Okręg Małopolski** ma prawo do 4 miejsc stypendjalnych. Resztę kosztów pobytu słuchacza i wpisowe pokrywają interesowani i delegujące instytucje. Zapisy, czesne i zamówienia na noclegi kierować należy pod adresem: Muzeum przemysłu i rolnictwa, Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr. 66. dla kursów Muzealnych — do 15. maja 1921 ewentualne zaś podania o miejsca stypendjalne do Kuratorjum Okręgu Szkolnego lwowskiego do dnia 5. maja 1921.

XVII. B. DEPRTAMENT MAGISTRATU.

Lb. 393/21. We Lwowie, dnia 2. maja 1921.

O ZWROT KART CUKROWYCH.

Magistrat zawiadamia PT. kupców i kierowników konsumów, że **karty cukrowe nr. 16 należy zwrócić XVII. B.** Departamentowi Magistratu (ulica Piekarska 11, III p.) w godzinach przedpołudniowych między 9 a 2 w terminach niżej podanych:

a) dzielnica I i II dnia 6. maja 1921,
dzielnica III dnia 7. maja 1921,
dzielnica IV i V dnia 9. maja 1921,
dzielnica VI dnia 10. maja 1921.

b) **Konsumy:** dnia 11. i 12. maja 1921.

O komecie Winneckego.

Dyrekcja obserwatorjum w Krakowie nadesłała nam komunikat następujący:

W niektórych dziennikach ukazały się zaczerpnięte z prasy zagranicznej notatki o mającem nastąpić w końcu czerwca r. b., nieszkodliwem zresztą spotkaniu się komety z ziemią. Sprawczynią tego wydarzenia ma być perjodyczna kometa Winneckego (nazywana również kometą Ponsa-Winneckego), okrążająca słońce w niespełna 6 lat, a odkryta przed kilku tygodniami w jej tegorocznym powrocie przez astronoma Barnarda w Ameryce. Doświadczenie uczy, że tego rodzaju wiadomości wywołują pewne zaniepokojenie wśród szerszych warstw ludności, warto więc wyjaśnić tło i znaczenie tych zapowiedzi, tembardziej, że w danym razie rzeczywiście zachodzi możliwość niecodziennego, choć — dodajmy to odrazu — całkiem niewinnego zjawiska na niebie.

Kometa Winneckego odbywa swój bieg po torze eliptycznym, ulegającym znacznym zmianom skutkiem działania tak zwanych perturbacji. Otóż obecnie w jednym miejscu tor komety zbliża się bardzo do orbity ziemi, a nawet według przybliżonych obliczeń znanego astronoma Crommelina, tory komety i ziemi przecinają się w przestrzeni. W tym punkcie skrzyżowania się torów glob nasz znaleść się ma 25 czerwca rb. Zderzenia się jednak nie będzie, gdyż kometa przejdzie przez ten punkt o 9 dni wcześniej i przeto w owej rzekomo krytycznej dacie kometa będzie oddalona od ziemi o jakieś 40 miljonów kilometrów. Jest to odległość znaczna, nawet według skali astronomów.

Tylko, że komety po drodze przez przestwory gubią powoli swoją materję, pozostawiając w tyle za sobą długie i szerokie, (normalnie nie widzialne) jej smugi. Jest to przeto zupełnie możliwe, że około 25. czerwca będziemy widzami malowniczego zjawiska, które nieraz już zachodziło w podobnych okolicznościach: oto spóźnione o 9 dni drobniutkie pyłki kometarne, ścierając się przy spotkaniu z atmosferą ziemską, wywołują niezwykłą obfitość tych zwanych gwiazd spadających. Takie zjawisko, i tylko takie, przewiduje astronom angielski, Crommelin.

Należy jednak uprzedzić publiczność, że i ta, dość skromna zapowiedź może chybić. Po pierwsze, — wcale nie wiadomo dokładnie, jak poruszają się w odniesieniu do komety oderwane od niej cząstki; po drugie — i orbita samej kometymacierzy, silnie przeobrażona w ciągu ostatniego sześciolecia przez Jowisza, do chwili obecnej jest znane jeszcze bardzo niedokładnie, jak to wynika z obserwacji, poczynionej.

Właśnie w Obserwatorjum krakowskiem 30 kwietnia. Kometę nader wątłą i ledwie widzialną zapomocą posiadanych w Polsce narzędzi, wyśledzono w Krakowie w znacznej, bo przeszło pół stopnia wynoszącej, odległości od jej pozycji teoretycznej, obliczonej w Anglji. Całe zjawisko wymaga więc dalszych obserwacji komety i rachunków. Pewne obliczenia są w toku i w Krakowie.

KRONIKA SPORTOWA.

— **Pogoń II.—Czarni II.** Match footballowy obu tych drużyn o mistrzostwo okręgowe klasy B. odbędzie się dziś o godz. 5 popoł. na boisku Pogoni bez względu na pogodę. Obie drużyny wystąpią w najsilniejszych swych składach. Match ten wzbudził olbrzymie zainteresowanie.

Czas odnowić przedpłatę na maj

Prenumerata miesięczna **„Kurjera Lwowskiego"** wynosi

Od 1. maja 1921

we Lwowie bez dostawy, do odbierania w administracji „Kurjera Lwow." 150 mk.
z dostawą do domu 170 mk.
z przesyłką pocztową w całej Polsce 175 mk.
za granicę 210 mk.

Cena egzemplarza **„Kurjera Lwowskiego"** we Lwowie i w całej Polsce

8 Marek.

„Kurjer Lwowski" wychodzi codziennie o godzinie 6 rano (z wyjątkiem poniedziałków), także w niedzielę i święta.

Celem uregulowania nakładu upraszamy o najrychlejsze nadesłanie prenumeraty. Na przekazach pocztowych lub czekach należy wyraźnie napisać, na jaki cel służyć ma kwota nadesłana (prenumerata, ogłoszenie, składki).

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI „KURJERA LWOWSKIEGO"

Lwów, ulica Chorążczyzny l. 26.

Z OPERETKI.

(„Biały mazur", operetka w 3 aktach Leona Steina i Beli Jenbacha, muzyka Fr. Lehara.)

Lehar jest dobrym i zdolnym muzykiem, nie dziw więc, że zwykły szablon operetki go nie zadowala i że poszukuje on dróg nowych, któreby doprowadziły do regeneracji tego gatunku. Mogłaby ona polegać tylko na uszlachetnieniu muzyki i libretta. Taką próbą jest także nowa operetka, która w oryginale nosi tytuł „Błękitnego mazura", u nas z większą słusznością przemienionego w „biały". Libretto ma kilka niesza-

błonowych pomysłów, nie jest ordynarne lub pornograficzne, choć sam jego wątek opiera się na zaranej do przesytu intrydze (vide „Róża ze Stambułu" itd.). Żona porzuca męża zaraz po ślubie zrażona doń rzekomą zdradą w ciągu trzech aktów, z których dwa są bez antraktów (także pewnego rodzaju nowatorstwo!), sprawa się wyjaśnia ku zadowoleniu wszystkich. Humor tej operetki jest w szlachetniejszym gatunku, bo polega nie na płaskich lub śliskich dowcipach, lecz głównie na komizmie typów. Jeden z takich, wesołego bon vivanta Adolfara, który w domu stryja przemienia się w grzecznego, trzy zliczyć nie umiejącego studenta Kantusia, znalazł w p. Folańskim bardzo dobrego przedstawiciela, drugi typ dał p. Tatrzański, używając doń maski znanego na bruku lwowskim podstarzałego Don Jouana. Piękną parę miłosną dążącą do siebie przez trzy akty stanowili pp. Miłowska i Kuligowski, którym partytura Lehara dała także więcej, niż inne partycje operetkowe, sposobności do okazania głosów i oboje też pokazali, że śpiewać umieją i to ładnie. Nie wiem, w którym balecie są tak zażywne baletnice jak Małgorzata Aigner, ale to pewne, że taniec przychodzić im musi z pewną trudnością, a upadek w nim nie należy do przyjemności. Zresztą wszyscy starali się grać jak najlepiej i utrzymać odpowiednie tempo. A balet fikał w rozmaitych zespołach krakowiaki i mazury przy dźwiękach muzyki zapożyczonej od polskich kompozytorów, gdyż polskość muzyki Lehara, choć on się o nią w „Białym mazurze" bardzo stara jest co najmniej wątpliwa, a nadto... z drugiej ręki.

Stadler przygotował operetkę starannie i prowadził orkiestrę z animuszem. **E. Walter.**

Nekrologja.

†

Z PŁOSZOWSKICH

Józefa Łazowska

wdowa po aptekarzu

przeżywszy lat 72, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 29. kwietnia 1921 r. w Krakowie.

Osieroceni i głębokim smutkiem okryci po stracie ukochanej o anielskiej dobroci matce pozostałe dzieci, zawiadamiają wszystkich krewnych i pobożnych, że wyprowadzenie zwłok z krypty kościoła OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski do grobowca familijnego nastąpi w czwartek dnia 5. maja 1921 r. o godz. 6-tej popołudniu.

†

ANTONI GARAPICH

właściciel dóbr ziemskich

urodzony w roku 1852., zasnął w Panu dnia 3. maja 1921 r.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we czwartek dnia 5. maja 1921 r., o godzinie 3-ciej po południu z domu żałoby ul. Stryjska l. 18. na cmentarz Łyczakowski do grobowca familijnego, na który krewnych i znajomych zaprasza stroskany

Brat z Rodziną.

†

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE
za duszę św. p. Ks. profesora
Dr. BŁAŻEJA JASZOWSKIEGO

odbędzie się w piątek, 6 maja o godz. 8 w kościele X. X. Karmelitów.

Rodzina.

†

Dr. KAZIMIERZ NOWINA KRASUSKI

emerytowany lekarz podpułkownik

ur. 26. marca 1857 zasnął w Panu, zaopatrzony św. Sakramentami, dnia 25. kwietnia 1921 w swej posiadłości w Stronowicach.

Obrzęd pogrzebowy odbył się dnia 28. kwietnia ze Stroniowic do Miżyńca. Stroskana wdowa i rodzina prosi krewnych i znajomych o modły.
4489

Wdowa i Rodzina.

Ze Związku robotników i robotnic introligatorskich.

Grozi strejk robotników i robotnic introligatorskich, ponieważ na wniesiony memorjał do PP. pracodawców w celu podniesienia zarobków o 25 prc., pracodawcy ofiarowali 5 prc. A płace obecne robotnic wynoszą od 246 Mp. do 1.248 Mp. tygodniowo, zaś płace robotników od 1.09? Mp. do 2.340 Mp. tygodniowo t. j. że ze wszystkich zawodów są najgorzej płaceni. Wobec tego zapadła uchwała na zgromadzeniu w dniu 2. maja, że jeżeli pracodawcy do dnia 7. maja sprawy przychylnie nie załatwią, to w dniu 9. maja nie stają do pracy.

Związek Introligatorów, liniarzy, robotników w galanterji skórzannej etui pudełkarzy, tutkarzy jakoteż tychże męskich i żeńskich pomocników w Małopolsce. Siedziba Lwów. — **A. Drewniak** przewodn. 4434

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 4. maja 1921.
Waluta markowa
Wartość nominalna
*Ostatnia dywidenda

I. Akcje bankowe za sztukę (łącznie z kuponem bieżącym.

	Mkp.	płacą:	żąd.:	transak.
		Marki p.		
Bank akcyjny związkowy IV i V emisji	280— 8·40	485·—	—	—
Bank Dyskont. we Lwowie	280— 00	459·—	—·—	—·—
Bank hip. galic.	280—91·—	725·—	—	—
Bank hipoteczny zemel.	280—16·80	420·00	—·—	—·—
Bank Małopolski	280—22·40	750·—	—·—	—·—
Bank powszechny kredyt.	140— 7·—	215·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	280—28·—	550·—		
Bank ziemski kredyt. z K.	280—21·—	660·—	—	—

II. Akcje Tow. handl. i przem.

		płacą:	żądają:	transak.
Browary lwowskie	500—100	10000	—	—·—
Tow. Chodorów	140— 00	1700	1800	1750
Tow. akc. Fabr. kart	140—21·—	2500		
„Ćmielów" Fabr. porcel.	1000— 00	3500	——	——
Fabr. cementu „Portland Szczakowa"	140—28·—	—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicja"	490—301	35·000	——	——
Tow. Gafota	140— 00	7000	——	——
Tow. Górka	140—15·40	8000	——	——
„Oikos" Zakłady przem. drzewnego	1000— 00	3700	——	——
Warszawska Ska akc. budowy „Parowozów" I. emisja i II. em.	500— 00	2000		
„Pezet", Pow. Zakłady budowlane	00— 00	900	1000	985 910 950
„Pocisk" Zakł. amunic.	500— 00	1650		
Polska Nafta ex	350— 75	1250	1350	1300
Polskie Tow. handlowe I. do III. emisji	500—21·—	875	—	—
P. Tow. handl. IV em.	140—21·—	660	—	—
Tow. Rakszawa	140—28·—	4800	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza wszystkie emisje)"	140— 5·60	1725	—	—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140— 00	5600	——	——
Tow. Zieleniewski	140—20·—	6500	——	——

Waluty.

	płacą:	żądają:	transak.
Ruble carskie po 100 rb.	400·—	470·—	—·—
„ „ po 500 rb.	260·—	310·—	—·—
„ „ drobne	150·—	200·—	—·—
„ dumskie (po 1000)	60·—	80·—	—·—
„ „ (po 250)	50·—	70·—	—·—
Ruble dumskie kierenki (po 40 i 20)	25·—	30·—	—·—
Karbowańce (po 1000)	4·—	7·—	—·—
Grzywny (po 500 i wyżej)	6·—	9·—	—·—
100 franków francuskich	63·—	67·—	—·—
100 franków szwajcarskich	130·—	150·—	—·—
1 sterling	3200·—	3400·—	—·—
1 dolar amerykański	820·—	850·—	—·—
1 dolar kanadyjski	670·—	720·—	—·—
Marki niemieckie po 1000	1275·—	1375·—	—·—
Marki niemieckie po 100	1175·—	1275·—	—·—
Marki niemieckie drobne	1075·—	1175·—	—·—
Lei rumuńskie (po 500)	1275·—	1375·—	—·—
„ „ drobne	1175·—	1275·—	—·—

	płacą:	żądają:	transak.
Liry włoskie	33·00	37·00	—·—
Czeskie korony (5000—1000)	1100·—	12?0·—	—·—
Czeskie korony niższe	1000—	1100—	——
Korony austr. niem. stempl.	110·—	125·—	—·—
Franki belgijskie	—·—	—·—	—·—
Korony szwedzkie	—·—	—·—	—·—
Korony duńskie	—·—	—·—	—·—
Korony norweskie	—·—	—·—	—·—
Marki fińskie	—·—	—·—	—·—
Floreny holenderskie	—·—	—·—	—·—

Dewizy.

	płacą:	żądają:	transakc.
Wypłata na Londyn	3300·—	3500·—	—
„ na Paryż	64·00	69·00	—·—
„ na Zurych	130·—	150·—	—·—
„ na Pragę	1025·—	1225·—	——
„ na Wiedeń	130·—	140·—	132 133 .134
„ na Berlin	1310·—	1350·—	1330 1340
„ na N. Jork	820·—	850·—	—·—
„ na Brukselę	1275·—	1375·—	—·—

Targ zbożowy w Śniatynie.

Śniatyn, dnia 30. kwietnia 1921.

za zboże rumuńskie płacono w ciągu tygodnia:

za żyto	—	Mk. za 1 kg
„ jęczmień zwykły	36—40	„ „ „
„ „ browar. . . .	40—41	„ „ „
„ „ pastewny . .	—	„ „ „
„ kukurydzę	35—39	„ „ „
„ koński ząb	—	„ „ „
„ owies	38—39	„ „ „
„ fasolę białą	—	„ „ „
„ kolorową	—	„ „ „
„ ziarnka arbuzowe . . .	—	„ „ „
„ olej słonecznikowy . . .	—	„ „ „
„ rzepak, otręby	—	„ „ „

Stagnacja z powodu świąt żydowskich. — Leje rumuńskie płacono przeciętnie po 13·— Mkp.

Ruch pociągów we Lwowie.

Pociągi pospieszne oznaczone: *)

Z głównego dworca odchodzą:

Do Krakowa 7·40, 14·45*), 21·35, 22.25*)
» Rzeszowa 17·05.
» Warszawy, przez Przeworsk, 20·10*)
» Warszawy przez Kraków 14·45*), 22·25*)
» Warszawy przez Rawę ruską Bełzec 21·00.
» Stryja 7·45, 18·30.
» Szczerca 13·55.
» Sambora 13·30, 22·30.
» Stanisławowa 9·25, 13·00*), 18·40, 23·10.
» Chodorowa 14·35.
» Bełzca 8·10.
» Jaworowa 16·05.
» Kowla przez Sapieżankę Sokal 7.50.
» Stojanowa 17·25.
» Równa, Zdołbunowa, przez Krasne-Brody 8·20, 14·50.
» Tarnopola 10·20*) do Podwołoczysk osob.
» Podwołoczysk 18·55.
» Podhajec 15·00.
» Brzuchowic 6·02, 15·01.

Na główny dworzec przychodzą:

Z Krakowa 7·30, 7·45*) 16·00*), 21·25.
„ Rzeszowa 16·55.
„ Warszawy przez Przeworsk 9·15*)
„ Warszawy przez Kraków 7·45*), 16·00*)
„ Warszawy przez Bełzec Rawę ruską 7·20.
ze Stryja 7·25, 17·35.
ze Szczerca 16·40.
ze Stanisławowa 6·30, 12·05. 17·50*) 21·25.
z Chodorowa 7·20.
z Sambora 7·00, 10·55.
z Bełzca Rawy ruskiej 16·20
z Tarnopola 18.00*).
z Podwołoczysk 7·30, 18·00*)
z Kowla przez Sokal Sapieżankę 20·30.
ze Stojanowa 10·10.
z Równa i Zdołbunowa przez Brody Krasne 13·49 19·45.
z Podhajec 11·40.
z Jaworowa 8·55.
z Brzuchowic 7·43, 17·35.

Do działaczy ludowych i inteligencji P. S. L.

Wkrótce wyjdzie trzeci numer naszego miesięcznika, poświęconego sprawom pogłębienia ruchu i kultury ludowej p. t.:

„OGNIWO"

„OGNIWO" jest wydawane przez komitet redakcyjny Polskiego Stronnictwa Ludowego w Krakowie i skupia do pracy wszystkich najwybitniejszych działaczy i pisarzy ludow.;

„OGNIWO" jest pierwszym tego rodzaju organem ludowym w Polsce;

„OGNIWO" poświęcone jest sprawom polityczno-społecznym, gospodarczym i ogólnej kulturze budzącego się nowego społeczeństwa;

„OGNIWO" pogłębiać chce nasz program i uzasadniać go, mając na uwadze konieczność przebudowy państwa na zasadach ludowych;

„OGNIWO" powinien zaprenumerować każdy inteligent ludowiec, każdy działacz ludowy, wspomagać je i zyskiwać mu przyjaciół;

„OGNIWO" ukazywać się będzie regularnie z początkiem każdego miesiąca w objętości dużego zeszytu o 4-ch arkuszach druku.

Numerów okazowych nie wysyłamy. Prenumerata roczna 480 Mk., numer pojedynczy 40 Mk. Zamawiać wcześniej, byśmy mogli uregulować nakład. Można się jeszcze wpisać do spółki wydawniczej „OGNIWO". Jeden udział wynosi przynajmniej 100 Mk.

Adres Redakcji i administracji: Kraków, Mały Rynek l. 4, I.p. 3234

Posady i prace.

Panna do ekspedycji zostanie przyjętą zaraz Wiadomość Adm. „Kurjera Lwow." 4209

Różne.

Dentysta dr. BRZESKI, Lwów Akademicka 3, powrócił, wyjmuje zęby bez bólu, **sztuczne zęby** w złocie i kauczuku. 2981

2000 marek nagrody, oddawcy paska damskiego, srebrnego, tulskiego wyrobu. Zgubiono w drodze od hotelu Georgea przez ul. Sienkiewicza, pasaż Mikolascha, ul. Kopernika, Szajnocby, pasaż Hausmana do „Bagateli" przy ul. Rejtana Nagroda do odebrania u Antoniego Halskiego, Lwów ul. Sobieskiego 3. 4437

Z Komisarjatu miejskiego.

L. 818. Stary Sambor dnia 27. kwietnia 1921.

Konkurs.

Zarząd gminy miasta Starego Sambora

obsadzi posadę sekretarza miejskiego i kontrolora kasy miejskiej

z poborami X. klasy rangi urzędników państwowych oraz mieszkaniem i opałem w naturze.

Kandydaci zechcą wnosić podania udokumentowane po myśli postanowień rozp. Wydz. kraj. z 20/V. 1898 Dz. u. i rozp. kr. Nr. 88. w terminie do dnia 20. maja 1921.

Po roku nienagannej służby nastąpić może stabilizacja. 4433

Komisarz rządowy
Dr. Rauch.

Posadę zaraz otrzyma z dobrego domu inteligentna panna. »Kosmeo«, Mikołaja 7, od 6—7. 4402

Kupno i sprzedaż.

WIELKI WYBOR ŁÓŻEK DZIECINNYCH składanych ze siatką i dużych w rozmaitych kolorach marki Quitner **poleca W. IŻYCKI** Lwów, Kopernika 3. 4092

KAPELUSZE MĘSKIE i DAMSKIE w najlepszych gatunkach i wielkim wyborze, poleca I. Kraj. Fabryka Kapelnszy RUDOLFA NEUWELTA Lwów, ul. Balonowa 3. Fabryka przyjmuje wszelkie męskie kapelusze do przerabienia, które bardzo starannie i modnie wykonuje. 3316
— Lwów, ul. Balonowa 3. —

Tartaki kompletne, obrabiarki do drzewa, metali, urządzenia młyńskie, lokomobile, motory, urządzenia rozmaitych fabryk poleca „PILOT" Lwów, Batorego 4. :814

Motory benzynowe, ropowe, Diesla, elektryczne, lokomobile, maszyny parowe, gatry każdej wielkości, szybka dostawa, fachowa porada poleca »PILOT« Lwów Batorego 4. 3704

Ule amerykańskie i słowiańskie poleca M. Kierski, Lwów Pasaż Mikolasza. 4404

Nowy fortepian Petrofa czarny, krótki zaraz do sprzedania. Wiadomość Ormiańska 35, l. p. 4405

7000 sztuk płytek kamyczkowych na posadzki oraz 1000 kg. blachy pocynkowanej zdjętej z dachu w zupełnie dobrym stanie, okazyjnie do sprzedania. M. Kierski, Lwów pasaż Mikolasza. 4426

Sprzedam garnitur mahoniowy, dywan, kapy, materace. Nowy Świat 3, parter prawy.

Lustro salonowe, biurko, stół tanio sprzedam, Skład Komisowy, Kopernika 22. 4431

Mieszkania.

4 pokoje, kuchnia, pokój dla służby (komfort, tramwaj) w Poznaniu zamienię od lipca lub później na podobne we Lwowie. Zgłoszenia Poznań 3, poste-restante nr. wykazu 23589. 4417

SOLEC 976 **ZAKŁAD WÓD MINERALNYCH SIARCZANO-SŁONYCH** znanych e swej skuteczności w reumatyźmie, artretyzmie chorobach skórnych nerwowych przymiece

Sezon od 20. maja do 20. września

Kąpiele błotne, słoneczne. Hydropatja. Ordynować będzie dr. Wł. Harajewicz. Ceny kuracji niższe jak w innych zdrojowiskach krajowych. Dojazd przez st. Kielce lub st. kolei galicyjskiej Szczucin, skąd 15 km. do Solca. — Prospekty wysyła Zarząd Solca, poczta Stopnica, ziemi Kieleckiej.

Książki handlowe amerykanki do kopiowania kwitarjusze, bloczki kasowe 3649

poleca **„SARMACJA"** Lwów, Akademicka 8.

Samodzielny kierownik tartaku

fabryki stolarskiej i beczek cementowych, 43-letni, kawaler, **z kilkunastoletnią praktyką z bardzo dobremi referencjami, dobry fachowiec i manipulant, życzy sobie zmienić teraźniejszą posadę.** Zgłoszenia przyjmuje administracja Kurjera Lwowskiego pod „Kierownik tartaku 156". 4279

Wyłączna sprzedaż hurtownie

wyrobów firmy

J. MATASZEWSKI i Ska

fabryka atramentu i wyrobów chemicznych

Warszawa, Czerniakowska 208.

jedynie w firmie 4435

EXPORT-IMPORT

Spółka z ogr. odpow.

Lwów, ul. 3-go Maja 5.

Wózki wyjazdowe

z suchego jasiona, na resorach

nadzwyczaj elegancko wykończone ma na składzie

Polskie Tow. Handlowe S. A.

Lwów Kołłątaja 8/11. 4278

WŁADYSŁAW CHUDZIKOWSKI

Fabryka kas ogniotrwałych

Lwów, ul. Na Błonie l. 22.

(przedtem: W. Kosiba & W. Chudzikowski)

zawiadamia uprzejmie P. T. Urzędy państwowe i autonomiczne, jako też instytucje finansowe i przemysłowe iż uruchomiwszy ponownie swoją fabrykę, wykonuje kasy ogniotrwałe różnych rozmiarów i takowe w większej ilości posiada na składzie. 42

Przyjmuje również uszkodzone kasy do — — naprawy i odnawiania —

— Wykonanie staranne. Ceny przystępne.

Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński. Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie ul. Chorążczyzny 31